



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

REFORMA EDUKACJI

działania Rzecznika Praw Obywatelskich
w sprawie likwidacji gimnazjów



Spis treści

Jak samorządy oceniają sytuację w edukacji. RPO zebrał ich opinie i przekazał MEN	3
NSA: Procedury przygotowania m.in. matur przez Centralną Komisję Egzaminacyjną - informacją publiczną	5
Jak szkoły przygotowują się do zmian przepisów w sprawie nauczania indywidualnego?	7
RPO kolejny raz wskazuje MEN negatywne skutki reformy oświaty	8
Seminarium w Biurze RPO „(Nie) oczekiwane skutki reformy systemu oświaty”	10
Ministerstwo Edukacji Narodowej odpowiada RPO w sprawie negatywnych skutków reformy edukacji	12
RPO o problemach związanych z rekrutacją do szkół ponadpodstawowych w roku szkolnym 2019/2020	14
Rodzice piszą do RPO w sprawie negatywnych skutków reformy edukacji	15
Czy po likwidacji gimnazjów będą w tym roku na Mazowszu w szkołach podstawowych konkursy przedmiotowe?	15
Zaniepokojeni rodzice pytają RPO, czy szkoła ich dzieci przetrwa	16
Odpowiedź z Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie sytuacji gimnazjalistów, którzy mają powtarzać klasę	16
Czy w związku z reformą oświaty nauczyciele stracą pracę? Ministerstwo Edukacji Narodowej odpowiada RPO	17
Reforma edukacji: Co z uczniami, którzy nie zdali do następnej klasy?	19
Wątpliwości RPO w sprawie zasad przeprowadzania egzaminów poprawkowych w szkołach ...	20
Rzecznik pyta: Czy Prezydent zawetuje ustawę dotyczącą reformy systemu edukacji?	20
MEN odpowiada RPO w sprawie reformy edukacji i likwidacji gimnazjów: wszystko jest przewidziane	21
Reforma edukacji: Co z uczniami szkół muzycznych? Rzecznik pisze do Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego	24
Czego obawiają się obywatele z powodu likwidacji gimnazjów? W wystąpieniu generalnym Rzecznik przedstawia uwagi od ludzi, jakie do niego wpłynęły	25

Jak samorządy oceniają sytuację w edukacji. RPO zebrał ich opinie i przekazał MEN

data: 2019-05-28

- **Rosnące koszty edukacji, wydłużenie godzin nauki, brak nauczycieli – to główne problemy, jakie zgłosiły RPO największe miasta w związku z „kumulacją roczników” w szkołach średnich w roku szkolnym 2019/2020**
- **W klasach będzie więcej uczniów, ale żadne miasto nie widzi konieczności nauki w soboty**
- **Nauka w większych grupach może negatywnie wpłynąć na sytuację młodzieży i warunki pracy nauczycieli**
- **Najważniejszą rekomendacją samorządów wobec władz jest zwiększenia nakładów na oświatę**

Ponieważ RPO dostawał skargi i niepokojące informacje, zwrócił się do samorządów kilkudziesięciu polskich miast o informacje o stanie przygotowań do przyjęcia dwukrotnie większej niż w latach poprzednich liczby uczniów do liceów, techników i szkół branżowych. Spytał też, jakie działania są konieczne do podjęcia przez władze państwowe dla poprawy sytuacji.

Kumulacja roczników jest skutkiem likwidacji gimnazjów.

Informacje o odpowiedziach Adam Bodnar przekazał minister edukacji narodowej Annie Zalewskiej, wraz z prośbą o stanowisko w tej sprawie.

Miasta informują Rzecznika, że zapewniły odpowiednią liczbę miejsc w szkołach średnich w roku szkolnym 2019/2020. Przygotowaniami zajęły się od momentu wejścia w życie ustaw *Prawo oświatowe* oraz *Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo oświatowe*. Miasta zdawały sobie sprawę, że „kumulacja roczników” będzie dużym wyzwaniem dla samorządów.

Przygotowania polegały m.in. na:

- analizie zasobów lokalowych i kadrowych,
- spotkaniach z dyrektorami szkół w celu omówienia możliwych trudności i wspólnego wypracowania rozwiązań,
- przeprowadzeniu ankiet wśród kandydatów do klas pierwszych szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych oraz ich rodziców dla zbadania preferencji młodzieży co do wyboru szkoły.

Szczególnie popularne szkoły dostały zgody na dodatkową „lokalizację prowadzenia zajęć”. Wiele działań zrealizowano w ramach projektów edukacyjnych finansowanych ze środków Unii Europejskiej, nakierowanych głównie na rozwój szkolnictwa zawodowego. Rady miast podejmowały też uchwały umożliwiające kandydatom składanie podań o przyjęcie do większej niż dotychczas liczby szkół (np. w Poznaniu do 9, a w Kielcach do dowolnej liczby).

Wśród problemów samorządów w pierwszej kolejności wymieniano konieczność ponoszenia rosnących kosztów edukacji. Obecny system finansowania oświaty, oparty na podziale części oświatowej subwencji ogólnej, nie zapewnia prawidłowego wykonywania zadań oświatowych przez samorzady. Mimo zapewnień, że zmiana ustroju szkolnego nie obciąży samorządów, zostały one zmuszone do wielu inwestycji (budowa lub modernizacja pracowni, podział pomieszczeń dla

pozyskania dodatkowych sal dydaktycznych, dostosowanie łazienek i zakup wyposażenia). Duże wydatki wiązały się też z potrzebą stworzenia nowych miejsc noclegowych dla uczniów zamieszkałych w okolicznych gminach. Dotychczasowe miejsca w bursach szkolnych nie byłyby w stanie zaspokoić potrzeb w nadchodzących latach.

Dyrektorzy szkół spodziewają się zwiększenia średniej liczby uczniów w oddziałach oraz wydłużenia godzin nauki w niektórych szkołach (np. w Białymstoku do godz. 19.00). Żadne miasto nie zgłosiło konieczności zorganizowania nauki w soboty. Wydłużenie czasu pracy szkół spowodowane jest przede wszystkim niewystarczającymi zasobami pracowni przedmiotowych, pracowni zawodowych oraz bazy sportowej. Rozważa się możliwość szerszego udostępnienia miejskich obiektów sportowych na potrzeby zajęć szkolnych. **Z uwagi na naukę na dwie zmiany konieczna może być rezygnacja z zajęć dodatkowych, jak kółka zainteresowań lub zajęcia wyrównawcze.**

Dla zapewnienia miejsc dla wszystkich uczniów samorządy proponowały wykorzystanie potencjału placówek, które dotychczas ze względu na mniejsze zainteresowanie młodzieży nie dokonywały pełnego naboru. Możliwości lokalowe szkół branżowych i technicznych pozwalają na zwiększenie liczby oddziałów; mogą one być alternatywą dla liceów ogólnokształcących. W roku 2019/2020 samorządy spodziewają się większej popularności tego typu szkół.

Poważnym problemem dyrektorów placówek będzie zapewnienie obsady kadrowej, zwłaszcza w zakresie przedmiotów zawodowych, matematycznych, przyrodniczych i języków obcych. Ewentualne braki kadrowe w roku szkolnym 2019/2020 będą widoczne dopiero w czasie przygotowywania arkuszy organizacyjnych. Jednakże już teraz w dużych miastach jest zgłaszany problem wakatów i brak zainteresowania studentów specjalizacją nauczycielską (np. z danych Miasta St. Warszawy wynika, że w stolicy brakuje 1590 nauczycieli). W związku z wygaszeniem gimnazjów część nauczycieli zdecydowała się odejść na emeryturę lub zmienić zawód. **Brak kadry powoduje konieczność zatrudniania osób bez przygotowania pedagogicznego lub bez pełnych kwalifikacji** (za zgodą kuratora oświaty), a także nauczycieli, którzy od lat przebywają na emeryturze.

Istnieją poważne obawy, że zwiększona liczba uczniów może negatywnie wpłynąć nie tylko na sytuację młodzieży, ale także doprowadzić do pogorszenia warunków pracy kadry pedagogicznej. Konieczność pracy w powiększonych oddziałach, wydłużone godziny pracy, utrudniony dostęp do pracowni przedmiotowych, potrzeba przenoszenia się do innych budynków lub łączenie pracy w kilku szkołach może obniżyć poziom nauczania. W klasach pierwszych uczyć się będą uczniowie urodzeni w latach 2003, 2004 i 2005 - według różnych programów nauczania. W ocenie samorządów władze państwowe nie przedstawiły żadnego programu wsparcia dla nauczycieli, którzy pracując w nowych, nierzadko gorszych warunkach, będą prawdopodobnie mieć większe obciążenie obowiązkami i wyższy poziom stresu.

Samorządy spodziewają się także problemów organizacyjnych wynikających z braku przepisów wykonawczych koniecznych do przygotowania arkuszy organizacyjnych. Rozporządzenie MEN w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół skierowano do podpisu ministra dopiero 3 kwietnia 2019 r., nie zapewniając szkołom wystarczającego czasu do dobrego przygotowania się do nadchodzącego roku szkolnego. Brak wszystkich przepisów wykonawczych uniemożliwia planowanie zatrudnienia nowych nauczycieli oraz sporządzenie arkusza organizacyjnego na rok szkolny 2019/2020 w odpowiednim terminie.

Wśród najważniejszych rekomendacji samorządów co do działań koniecznych do podjęcia przez władze państwa, czołowe miejsce zajmuje zwiększenie środków na finansowanie oświaty. Od kilku lat udział dochodów własnych miast w finansowaniu subwencjonowanych zadań oświatowych systematycznie wzrasta. Problemem jest egzekwowanie przez samorządy prawa do dochodów odpowiednich do przypadających im zadań. Samorządy nie mają też wpływu na treść ustaw określających wysokość i strukturę wynagrodzeń nauczycieli. Zdaniem samorządów to przede

wszystkim organy państwa powinny ponosić odpowiedzialność za właściwe zapewnienie funduszy na sfinansowanie kosztów reformy i dalszego funkcjonowania szkół.

Zachętą do podjęcia pracy w szkołach powinno być odpowiednio ustalone minimalne wynagrodzenie zasadnicze dla nauczycieli, zwiększenie motywacji do podnoszenia kwalifikacji oraz satysfakcjonujące warunki pracy. Zmiany w tym zakresie mogłyby w pewnym stopniu zapobiec odpływowi kadry nauczycielskiej ze szkół. Potrzebne jest także zwiększenie środków na doskonalenie nauczycieli, pedagogów i psychologów z uwagi na coraz szersze spektrum problemów dotyczących dzieci i młodzież.

W odpowiedziach udzielonych RPO pojawiła się również kwestia organizowania kształcenia osób dorosłych w szkołach niepublicznych.

Inne rekomendacje to:

- większa stabilność i przewidywalność prawa oświatowego,
- ułatwienie organom prowadzącym organizację lekcji religii poza szkołą,
- dokonanie analizy podstaw programowych w celu zmniejszenia obciążenia uczniów i zapewnienia większej niezależności i swobody pracy nauczycielom.

RPO podkreśla wielkie zaangażowanie samorządów w przygotowania do tegorocznej rekrutacji do szkół średnich. Dokładają one starań, aby przebiegła ona w spokojnej atmosferze oraz aby potrzeby i zainteresowania uczniów były w pełni uwzględnione. **Jednakże w porównaniu do jakości kształcenia i warunków, jakie były wcześniej, może okazać się, że mimo prób złagodzenia negatywnych skutków reformy oświaty, komfort nauki będzie mniejszy.** W niektórych liceach ogólnokształcących profile nauk ścisłych i profile innowacyjne zostaną zredukowane do podstawowych w celu zapewnienia porównywalnej oferty dla dwóch roczników uczniów. Część nawet bardzo zdolnych uczniów nie znajdzie miejsca w wymarzonych szkołach, a ci, którym się to uda, będą uczyć się w gorszych warunkach w porównaniu z latami ubiegłymi.

Dostosowanie się do zmian w systemie oświaty okazało się dużym obciążeniem finansowym dla samorządów. Podkreślały one, że nakłady na przekształcenie istniejących szkół – często doskonale funkcjonujących - mogły być przeznaczone na ważniejsze cele, np. na rozwiązania systemowe wspierające rozwój dzieci i odpowiadające na wyzwania związane ze zmieniającymi się realiami życia.

Adam Bodnar uznał, że jest zobowiązany przedstawić minister Annie Zalewskiej opinie podmiotów, które bezpośrednio zetknęły się z efektami zmian w systemie oświaty i mają najlepszą wiedzę na ten temat. Wyraził nadzieję, że oceny i rekomendacje przedstawione przez władze samorządowe będą dla resortu cennym źródłem informacji oraz zachętą do działań w celu lepszego zagwarantowania realizacji prawa do nauki wyrażonego w art. 70 Konstytucji.

VII.7037.14.2019

NSA: Procedury przygotowania m.in. matur przez Centralną Komisję Egzaminacyjną - informacją publiczną

data: 2018-10-29

- **Informacją publiczną są procedury Centralnej Komisji Egzaminacyjnej dotyczące przygotowania zadań i testów oraz ustalania zestawów do przeprowadzania sprawdzianu i egzaminów - gimnazjalnego, maturalnego oraz eksternistycznych**
- **Orzekł tak Naczelny Sąd Administracyjny. Uchylił odmowny wyrok Wojewódzkiego Sadu Administracyjnego i nakazał CKE udostępnienie obywatelowi tych informacji**
- **Do sprawy przyłączył się RPO, który wskazywał, że procedury są informacją publiczną, a nie „dokumentem wewnętrznym” - jak wcześniej uznały CKE i WSA**

Obywatel zwrócił się w 2015 r. do CKE w sprawie udostępnienia informacji publicznej - m.in. procedury przygotowania zadań i testów oraz ustalania zestawów do przeprowadzania sprawdzianu i egzaminów: gimnazjalnego, maturalnego oraz eksternistycznych, obowiązującej dla arkuszy egzaminacyjnych na potrzeby matur w 2015 r. CKE odmówiła, twierdząc że to „wewnętrzna instrukcja”, która nie jest dokumentem urzędowym, wobec czego nie stanowi informacji publicznej.

Skarżący odwołał się do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który 6 lipca 2016 r. (sygn. akt II SAB/Wa 427/16) oddalił skargę w tej sprawie. WSA podzielił stanowisko CKE, że chodzi o wewnętrzną instrukcję.

W ocenie Rzecznika, który przystąpił do postępowania, stanowisko WSA prowadzi do ograniczenia konstytucyjnego prawa dostępu do informacji publicznej (art. 61 Konstytucji RP). Celem procedur jest bowiem określenie jednolitych zasad i standardów przygotowywania egzaminów zewnętrznych, mających znaczenie dla ogółu egzaminowych. Brak dostępu do tych procedur uniemożliwia zaś kontrolę prawidłowości przygotowywania egzaminów przez organy wykonujące zadania publiczne.

System egzaminów zewnętrznych (wprowadzony w ramach reformy systemu oświaty w 1999 r.) ma istotne znaczenie dla systemu oświaty. Obejmuje on sprawdzian w klasie VI szkoły podstawowej (do roku szkolnego 2015/2016), egzamin w klasie III gimnazjum, egzamin maturalny, egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe i egzamin eksternistyczny. Co roku ponad milion uczniów i absolwentów szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych przystępuje do egzaminów zewnętrznych, których wynik bezpośrednio wpływa na ich karierę edukacyjną.

Egzaminy mają na celu sprawdzenie osiągnięć uczniów na zakończenie poszczególnych etapów edukacji przy zapewnieniu porównywalności wyników w danym roku na poziomie krajowym i lokalnym i dlatego też procedura ich przygotowywania powinna być jawna i przejrzysta dla obywateli - napisał RPO w skardze kasacyjnej.

Powołał się na raport Najwyższej Izby Kontroli z 6 lutego 2015 r. „System egzaminów zewnętrznych w oświacie”, według którego jednym z podstawowych warunków właściwego pomiaru wyników nauczania jest określenie precyzyjnych standardów i procedur konstrukcji narzędzi egzaminacyjnych. NIK wskazała również, że przyjęty sposób przygotowania testów przez CKE nie był w pełni rzetelny, a procedury nie były recenzowane wewnątrz i zewnątrz.

Zdaniem Rzecznika jawny dostęp do procedur przygotowywania egzaminów zewnętrznych pozwoliłby na społeczną ocenę egzaminów, w tym procesu przygotowywania materiałów egzaminacyjnych oraz przeprowadzania egzaminów i pracy egzaminatorów. Ponadto pozwoliłoby to na jawne monitorowanie i ewaluację procesów edukacyjnych w szkołach oraz dostarczyłoby rzetelnej informacji organom administracji publicznej odpowiedzialnym za kształtowanie polityki państwa w dziedzinie edukacji.

Do zadań CKE należy m.in. przygotowywanie materiałów egzaminacyjnych, zadań i arkuszy egzaminacyjnych do przeprowadzania egzaminów oraz przygotowywanie i ustalanie zasad

oceniań rozwiązań zadań - w celu zapewnienia porównywalności oceniania zgodnie z procedurami obowiązującymi w CKE.

26 października 2018 r. NSA (sygn. akt I OSK 2678/16) przychylił się do skarg kasacyjnych złożonych przez RPO i skarżącego. NSA nie tylko uchylił zaskarżony wyrok WSA, zgodnie z żądaniem RPO, ale także dodatkowo rozpoznał sprawę. Prawomocnie nakazał Centralnej Komisji Egzaminacyjnej udostępnienie skarżącemu żądanych informacji, w tym procedury, której dotyczyła skarga RPO.

W ustnym uzasadnieniu NSA wskazał, że żądana informacja stanowi informację publiczną i nie ma charakteru dokumentu wewnętrznego. Procedura ma doniosły charakter ze względu na swój zasięg (skalę osób, których dotyczy) i efekt - podkreślono.

VII.6060.34.2016

Jak szkoły przygotowują się do zmian przepisów w sprawie nauczania indywidualnego?

data: 2018-08-16

- **RPO dalej dopytuje Ministra Edukacji o przygotowania do zmian przepisów dotyczących nauczania indywidualnego**
- **Wdrażana zmiana jest słuszna, chodzi jednak o to, by sam sposób jej wdrażania nie naruszył praw dzieci i ich rodziców**

Dziecko z niepełnosprawnością może – i powinno – chodzić do szkoły, bo nic nie zastąpi kontaktów z rówieśnikami. Formą wsparcia jest możliwość nauki z dodatkowym wsparciem - w szkole i w klasie, lub dzięki indywidualnym zajęciom dodatkowym – na podstawie orzeczenia o kształceniu specjalnym.

Dodatkową możliwością jest nauczanie indywidualne. „Od zawsze” organizowane ono było albo w szkole, albo w domu samego dziecka - jeśli nie mogło go ono opuszczać. W praktyce możliwość ta wykorzystywana była jednak niekoniecznie tak, jak planowali organizatorzy edukacji: dzieci „trudne”, utrudniające pracę w klasie, były często „wypychane” z klasy – kierowane do nauczania indywidualnego. W efekcie, choć chodziły do szkoły, praktycznie nie kontaktowały się z innymi dziećmi.

Żeby uniemożliwić tę praktykę, MEN zdecydowało, że nauczanie indywidualne może odbywać się tylko w domu. To znaczy, że powinno z niego korzystać tylko to dziecko, które nie może domu opuścić. Zmianę tę Rzecznik Praw Obywatelskich przyjął z aprobatą. Jednak, jak to często bywa, problemy dotyczą sposobu jej wprowadzenia.

Rodzice nie rozumieją jej sensu. Nie wiedzą, na jakie wsparcie mogą liczyć. Boją się, że – jeśli ich dziecko korzystało z nauczania indywidualnego w szkole – to teraz zostanie zamknięte w domu i także jedno z rodziców będzie musiało zrezygnować z aktywności zawodowej na rzecz opieki.

W sprawie tej Rzecznik zwrócił się do MEN o wyjaśnienia, a po ich otrzymaniu przedstawia nowe argumenty.

- W ocenie RPO niezwykle istotne jest zbadanie, w jaki sposób przyjęte przepisy są stosowane w praktyce oraz, czy rzeczywiście wspierają one prawidłowe wdrożenie edukacji włączającej – powtarza RPO. - W związku z tym chciałbym poprosić o uzupełnienie przekazanych już przez Panią Minister informacji i doprecyzowanie stanowiska w niektórych kwestiach.

Z pisma MEN wynika, że podjęte zostały działania mające na celu należyte przygotowanie dyrektorów oraz nauczycieli, a także pracowników poradni psychologiczno-pedagogicznych do nowych regulacji.

- Ilu jednak dyrektorów przedszkoli, szkół i placówek wzięło udział we wspomnianej w piśmie konferencji „Uczeń ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi a zmiany w prawie oświatowym” 18 października 2017 r. oraz konferencjach organizowanych przez kuratorów oświaty pod koniec 2017 r.?

Budujący jest wskazany przez Panią Minister fakt powołania w każdym kuratorium oświaty wizytatorów przeszkolonych w zakresie specjalnych potrzeb edukacyjnych.

- W jakich formach i w jakim wymiarze wizytatorzy ci realizowali działania informacyjno-szkoleniowe.
- Jakie są dotychczasowe efekty ich pracy?

W zakresie szczególnego zainteresowania RPO pozostaje kwestia realizacji nowej formy wspierania uczniów wymagających zajęć w formie indywidualnej, tj. obejmowanych zindywidualizowaną ścieżką kształcenia. Będę wdzięczny za wskazanie, czy monitorowana jest praktyka prowadzenia zajęć w tej formule, co pozwoliłoby m.in. ocenić, czy elastyczne rozwiązanie, tj. pozostawienie wyłącznej decyzji dyrektora szkoły co do tygodniowego wymiaru godzin realizowanych indywidualnie lub w klasie, zapewnia proces kształcenia odpowiadający potrzebom i możliwościom danego ucznia.

XI.7036.12.2017

RPO kolejny raz wskazuje MEN negatywne skutki reformy oświaty

data: 2018-05-14

- **Przepelnienie szkół podstawowych; nauka w późnych godzinach popołudniowych albo nawet w kontenerach przy szkołach; zbyt dużo zajęć w tygodniu; nadmiar prac domowych**
- **O takich m.in. negatywnych skutkach reformy systemu oświaty Rzecznik Praw Obywatelskich napisał do minister Anny Zalewskiej**
- **Adam Bodnar przestrzega, że efektem gorszych warunków nauki w szkołach publicznych będzie przenoszenie dzieci zamożniejszych rodziców do placówek prywatnych - co pogłębi nierówności społeczne**

Do Biura RPO stale wpływają wnioski obywateli z wątpliwościami wobec zmian w ustroju szkolnym oraz organizacji i funkcjonowania szkół i placówek oświatowych. Rzecznik analizuje także wszelkie doniesienia medialne. Wiele z nich budzi szczególny niepokój, bowiem opisywane w nich negatywne skutki reformy systemu oświaty mogą negatywnie wpływać na realizację prawa do nauki, wyrażonego w art. 70 Konstytucji RP.

W piśmie do minister Zalewskiej Rzecznik przedstawił efekty seminarium, zorganizowanego w marcu 2018 r. w Biurze RPO pod hasłem „(Nie)oczekiwane skutki reformy systemu oświaty” .

RPO wiele razy zwracał uwagę, iż nieuniknionym efektem zmian jest zwiększenie się liczby dzieci w szkołach podstawowych. Dołączenie klas VII do dotychczasowych sześcioklasowych szkół podstawowych, przy jednoczesnym przeprowadzaniu naboru do klas I, w większości szkół doprowadziło do przepełnienia budynków szkół i pogorszenia warunków nauczania.

Negatywne skutki reformy

Mimo zmian sieci szkół, dokonanych przez samorząd terytorialny, uczniowie często nadal nie mieszczą się budynkach szkolnych. Lekcje odbywają się we wszelkich możliwie dostępnych miejscach, np.: na korytarzach, stołówkach szkolnych, czy też w bibliotekach.

Szpeciallynie niepokojące Rzecznika przypadki, dotyczą uczniów uczęszczających na zajęcia w ustawionych przed szkołą kontenerach. Dochodzi do tego wtedy, gdy organy prowadzące szkoły oraz dyrektorzy nie chcą przenosić uczniów szkół podstawowych do budynków likwidowanych gimnazjów.

Według MEN przekształcenie samodzielnych gimnazjów w szkoły podstawowe znacząco zmniejszy zjawisko zmianowości w gminach miejskich. - Jednakże wielu uczniów problem ten dotknął już teraz - wskazuje Adam Bodnar. Część dzieci zmuszona jest bowiem do uczęszczania na zajęcia w późnych godzinach popołudniowych.

Niepokój RPO budzi też brak odpowiedniego wyposażenia. Chodzi m.in. o brak pracowni fizycznych i chemicznych, brak szafek, w których dzieci mogłyby zostawiać książki, brak pomocy dydaktycznych czy książek w bibliotekach. Z uwagi na brak środków, samorzady wciąż nie są w stanie wyposażyć niektórych szkół w odpowiednią infrastrukturę techniczną czy sanitaria.

Rzecznik ma świadomość, iż często nauczyciele zatrudnieni w gimnazjach szukają nowych miejsc pracy, jednakże uczniowie narażeni są na nieustanną zmianę nauczycieli i wychowawców. Innym problemem są nieustanne zastępstwa powodowane zwolnieniami lekarskimi nauczycieli czy urlopami dla poratowania zdrowia.

Nie służy to uczniom, zwłaszcza że bardzo często zmiany nauczycieli dotyczą przedmiotów egzaminacyjnych. W takiej sytuacji trudno też wymagać od nauczycieli wysokiej jakości nauczania.

Inny istotny problem to opracowane podstawy programowe oraz plany nauczania. Do Rzecznika docierają informacje, iż brak jest korelacji pomiędzy starą oraz nową podstawą programową oraz pomiędzy poszczególnymi przedmiotami. Np. pewne działy matematyki przesunięto do liceum, ale ich znajomość jest niezbędna do rozwiązywania zadań z fizyki.

Nieustannym problemem jest także zbyt duża tygodniowa liczba zajęć lekcyjnych, nadmiar prac domowych i prac klasowych. Te ostatnie, według zaniepokojonych rodziców, polegają wyłącznie na nauce pamięciowej, nie uczą zaś logicznego myślenia.

Wprawdzie to nauczyciel decyduje, ile zada uczniowi, ale należy mieć na uwadze, iż materiał, który w gimnazjum uczniowie przerabiali w ciągu trzech lat, obecni uczniowie muszą zrealizować w klasie VII i VIII - podkreśla RPO.

Dlatego ponownie przestrzega, iż nadmiar obowiązków uczniów klas VII, a w przyszłym roku klas VIII, może wywołać negatywne konsekwencje zarówno dla ich dalszego rozwoju edukacyjnego, jak i dla życia rodzinnego.

Ryzyko pogłębienia nierówności społecznych

W odpowiedzi z 28 grudnia 2017 r. MEN nie odniosło się do problemu nagłego rozwoju szkół niepublicznych. Rzecznik kolejny raz zwraca uwagę na duże prawdopodobieństwo, iż nieuniknioną konsekwencją pogorszenia się warunków do nauki w placówkach publicznych będzie decyzja większości lepiej sytuowanych rodziców o przeniesieniu dzieci do placówek prywatnych.

- Wzrost popularności szkół niepublicznych może przyczynić się zatem do pogłębienia obecnie już istniejących nierówności społecznych, a nawet do wykluczenia społecznego dzieci mniej zamożnych rodziców - uważa Adam Bodnar.

RPO ma świadomość, iż swobodne kształtowanie systemu oświaty jest elementem polityki państwa, jednakże pragnie wskazać, iż każdej uzasadnionej i przeanalizowanej zmianie towarzyszyć powinno podejmowanie środków, które zapobiegą bądź zamortyzują ewentualne negatywne efekty uboczne.

Przedstawione problemy w znacznym stopniu przyczyniają się zarówno do zwiększenia różnic edukacyjnych, jak i wpływają negatywnie na realizację prawa do nauki, wyrażonego w art. 70 Konstytucji RP - podkreśla Adam Bodnar.

Dlatego zwrócił się do minister Anny Zalewskiej o ponowną analizę problemu oraz uzupełnienie stanowiska w sprawie.

VII.7037.110.2017

Seminarium w Biurze RPO „(Nie) oczekiwane skutki reformy systemu oświaty”

data: 2018-03-27

Przepełnienie zreorganizowanych szkół podstawowych, pogorszenie warunków nauczania, przeładowanie programu klasy VII, niechęć do wysłuchania młodzieży, brak edukacji antydyskryminacyjnej, ciężkie tornistry -m.in. o tych problemach związanych z reformą oświaty mówiono podczas seminarium zorganizowanego we wtorek w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich.

Przedstawiciele nauczycieli, rodziców, samorządów, organizacji pozarządowych, a także sami uczniowie, wymieniali spostrzeżenia, oczekiwania i obawy związane z planowanymi oraz wprowadzonymi już zmianami. Będzie to podstawą do stworzenia całościowego raportu o sytuacji polskiej szkoły po reformie.

PROBLEMY PO ZMIANACH W OŚWIACIE

RPO Adam Bodnar zapowiedział, że poruszane tematy będą przedmiotem jego wystąpień do odpowiednich władz. Śledzi on bowiem na bieżąco zmiany w organizacji i funkcjonowaniu systemu oświaty oraz występuje z krytycznymi uwagami do Minister Edukacji Narodowej. Zgłasza też wątpliwości, jakie przedstawiają mu obywatele podczas spotkań regionalnych RPO.

Skarżą się oni m.in. na: przepełnienie zreorganizowanych szkół podstawowych, pogorszenie warunków nauczania, przeładowanie programu klasy VII, problem kumulacji roczników (w roku szkolnym 2019/2020 edukację w liceach ogólnokształcących, technikach i szkołach branżowych pierwszego stopnia rozpoczną zarówno uczniowie kończący gimnazjum, jak i klas VIII zreformowanych szkół podstawowych), kłopoty uczniów klas pierwszych gimnazjów powtarzających klasę. Nauczyciele obawiają się utraty pracy.

Problemy może być więcej. Seminarium zorganizowano po to by zebrać informacje o wszystkich pozostałych. Hasłem spotkania było: „(Nie) oczekiwane skutki reformy systemu oświaty”

Adam Bodnar podkreślał, że Konstytucja mówi o równym dostępie do edukacji, tymczasem wielu młodych ludzi z mniejszych miejscowości jest z tego wykluczonych z braku dobrej sieci transportu z większymi ośrodkami, gdzie są ich szkoły.

RPO analizuje m.in. nową podstawę programową. Opowiada się za wprowadzeniem do szkół programu antydyskryminacyjnego. Wśród innych problemów Rzecznik wymienił kwestię oceny nauczycieli. Ma on wątpliwości do ustalania wskaźników tej oceny w regulaminach szkół ustalanych przez dyrektorów. Pozytywnie ocenia zaś wycofanie się przez resort z oceny prezentowania przez nauczycieli postawy „moralnej i etycznej”. Rzecznik krytykuje też propozycje MEN, aby katecheci mogli być wychowawcami klasy.

W dwóch sąsiednich placówkach będą zupełnie inne oceny pracy nauczycieli; te regulaminy nie tylko nas skłócają, ale też pogorszą jakość edukacji, skazując nauczycieli na konflikt z dyrektorami - przekonywał prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomir Broniarz. Wskazywał, że nauczyciele nie działają w próżni, a w dobie atakowania i niszczenia autorytetu instytucji publicznych, nawet najlepiej przygotowany nauczyciel znajdzie się w trudnej sytuacji.

OCENA ZMIAN WEDŁUG ZNP I RODZICÓW

Proces powstawania gimnazjów nie był wolny od kontrowersji, ale zniszczenie ich 18-letniego dorobku, bez jakiegokolwiek merytorycznego uzasadnienia, uderza w polską edukację - mówił Broniarz. Według niego, reforma jest i chaotyczna, i kosztowna, a pracę straciło 7 tys. nauczycieli.

W reformie zabrakło m.in. troski o dobro dziecka, bo nikt młodzieży nie pytał, w jakiej szkole czują się dobrze - oceniła Dorota Łoboda, prezeska Fundacji „Rodzice Mają Głos”. Od jesieni 2017 r. lekcje w szkołach podstawowych odbywają się w stołówkach, na korytarzach czy w bibliotekach; więcej dzieci chodzi na zajęcia popołudniowe. Inne problemy to przeładowanie podstaw programowych, nadmiar prac domowych, zbyt duża tygodniowa liczba lekcji, brak e-podręczników, co się wiąże z ciężkimi tornistrami.

Wycofanie z podstawy programowej edukacji antydyskryminacyjnej – to według Łobody - jeden z nieoczekiwanych efektów reformy i to w sytuacji wzrostu ksenofobii i nienawiści. Przywołała przykład podręcznika do historii, z którego uczniowie dowiedzą się o problemach, jakie w II RP stwarzały mniejszości narodowe; nie ma zaś tam mowy o tym, co wносиły one do polskiej kultury.

ZMIANY Z PERSPEKTWY SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich ds. legislacyjnych, podkreślał, że nie pozwala się samorządom racjonalizować sieci szkół – czego nikt się nie spodziewał. „Jest np. szkoła,

w której nie ma ani jednego ucznia, ale kurator nie pozwala nam jej zamknąć” – oświadczył. Według niego trzeba pytać, czy zachowanie wszystkich szkół ma sens.

Samorządy zapłacą w tym roku szkolnym ok. miliarda zł na wdrożenie zmian w oświacie. W związku z nimi nie dostają one więcej pieniędzy. Nie otrzymują np. dodatkowych środków na pomoc psychologiczną dla dzieci. W wielu szkołach nie ma właściwej opieki; psycholog przypada średnio na tysiąc uczniów.

Będziemy mieli edukację dwóch prędkości – przekonywał Mirosław Sielatycki z urzędu miasta Warszawy. Wskazał na ideologizację programów, w których nie ma np. opisu powstania UE.

Podczas dyskusji mówiono, że niemal jeden procent polskich nauczycieli pracuje w więcej niż 5 szkołach, co musi się odbić na poziomie nauczania (rekordzistka pracuje w siedmiu).

MŁODZIEŻ DOSTAŁA GŁOS

W seminarium uczestniczyła młodzież z Ostrowca Świętokrzyskiego. Dziękując za zaproszenie, uczennice i uczniowie mówili, że jest to pierwszy raz, gdy dopuszczono ich do głosu. „Nie pytano nas, bo uważano nas za dzieci” - wyjaśniali. Żalili się, że zawsze słyszeli tylko, że są ostatnim rocznikiem wygaszającym gimnazja.

Podkreślali, że i oni - jako trzecioklasiści z gimnazjum - są dotknięci reformą. Np. zmieniła się im połowa nauczycieli. „Gdzie jest moja ulubiona wychowawczyni?” - pytali się nawzajem na początku roku szkolnego.

Takich uczniów nie będziemy już mieli okazji posłuchać. Nie będziemy mieli dojrzałych trzecioklasistów; będziemy mieli zagubionych przerażonych pierwszoklasistów – komentowała Zofia Grudzińska z Fundacji Edukacja Na Nowo.

Podczas dyskusji mówiono, że niemal jeden procent polskich nauczycieli pracuje w więcej niż 5 szkołach, co musi się odbić na poziomie nauczania (rekordzistka pracuje w siedmiu).

Zgłoszono pomysł utworzenia w Biurze RPO zespołu ds. przyszłości edukacji. Musimy przemyśleć tę propozycję - odpowiedział Adam Bodnar.

Ministerstwo Edukacji Narodowej odpowiada RPO w sprawie negatywnych skutków reformy edukacji

data: 2018-02-20

- **Efektom reformy edukacji będzie racjonalne wykorzystanie istniejącej infrastruktury szkolnej i kadry pedagogicznej**
- **Docelowo reforma pozwoli również na zmniejszenie zmianowości w szkołach podstawowych**

- Zastosowanie przez organ prowadzący szkoły rozwiązań przewidzianych w ustawie z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające – Prawo oświatowe w zakresie ulokowania poszczególnych oddziałów klas IV i VII może być w pierwszych latach wdrażanej reformy skutecznym narzędziem racjonalnego wykorzystania istniejącej infrastruktury szkolnej, a także kadry pedagogicznej, tak aby stworzyć uczniom jak najlepsze warunki nauki, opieki i wychowania – pisze do Adama Bodnara Minister Edukacji Narodowej – Anna Zalewska w odpowiedzi na wystąpienie RPO (VII.7037.110.2017.KD).

Minister Edukacji Narodowej odnosząc się do kwestii „przepełnionych” szkół w związku z utworzeniem klasy VII w szkole podstawowej, wyjaśniła, że uwzględniając konieczność dokonania przez organy prowadzące szkoły zmian w sieci szkół, a także czas niezbędny na pełne dostosowanie istniejącej infrastruktury (budynki, wyposażenie, sale gimnastyczne, boiska itp.) do zmian w strukturze szkół wprowadzonych przepisami ustaw reformujących system oświaty, w art. 205 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. Przepisy wprowadzające - Prawo oświatowe przewidziano możliwe zmiany organizacyjne w funkcjonowaniu szkół podstawowych po 1 września 2017 r. Zgodnie z treścią art. 205 ust. 1 cyt. ustawy, jeżeli w danej publicznej szkole podstawowej prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego są zorganizowane co najmniej dwa oddziały klasy III, organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego prowadzącej tę szkołę podstawową może wskazać uczniom niektórych oddziałów tej klasy, miejsce realizacji obowiązku szkolnego od klasy IV do VIII, w latach szkolnych 2017/2018-2021/2022, w innej publicznej szkole podstawowej – powstałej z przekształcenia gimnazjum, prowadzonej przez tę jednostkę.

Ograniczenie zjawiska zmianowości w szkołach, głównie miejskich, będzie natomiast skutkiem zmniejszenia o jeden rocznik liczby uczniów (oddziałów) w szkołach, których prowadzenie należy do zadań gmin – dodała Minister Edukacji Narodowej. Przed reformą w systemie oświaty funkcjonowały prowadzone przez gminy sześcioklasowe szkoły podstawowe i trzyklasowe gimnazja (łącznie 9 klas). Po pełnym wdrożeniu strukturalnej zmiany ustroju szkolnego do zadań gmin będzie należało prowadzenie jedynie 8-klasowych szkół podstawowych.

W opinii Ministra Edukacji Narodowej, reforma systemu oświaty docelowo pozwoli na zmniejszenie zmianowości w szkołach podstawowych, głównie miejskich (gdyż zmianowość to przede wszystkim zjawisko miejskie), bowiem w przypadku gimnazjów miejskich, będących w zespole ze szkołami podstawowymi, liczba pomieszczeń do nauki w budynku zespołu, który do tej pory przeznaczony był dla 9 klas, będzie przewyższała potrzeby 8 klas szkoły podstawowej. W związku z tym, w wielu szkołach podstawowych zmniejszy się współczynnik zmianowości. W przypadku zaś samodzielnych gimnazjów miejskich do budynków tych szkół (w wyniku przekształcenia gimnazjum w szkołę podstawową) będzie mogła zostać przeniesiona część oddziałów klasowych z dużych szkół podstawowych. W gminach miejskich szkoły podstawowe są duże (średnia liczba oddziałów na poziomie jednej klasy wynosi 2,61). Ponadto w wielu takich szkołach funkcjonuje zmianowy system lekcyjny. Przekształcenie samodzielnych gimnazjów w szkoły podstawowe pozwoli więc na wykorzystanie infrastruktury budynków gimnazjów samodzielnych, a to będzie skutkowało znaczącym zmniejszeniem zjawiska zmianowości w gminach miejskich.

Minister Edukacji Narodowej odnosząc się także kwestii nowych ramowych planów nauczania, podkreśliła, że ogólny wymiar godzin obowiązkowych zajęć edukacyjnych w ośmioletniej szkole podstawowej w klasach IV-VIII wynosi 140 i jest jedynie o 2 godziny większy niż w dotychczasowej sześcioklasowej szkole podstawowej w klasach IV-VIII i klasach I-II gimnazjum łącznie. Natomiast wybór programu nauczania do poszczególnych zajęć edukacyjnych, zgodnie z obowiązującymi przepisami to decyzja szkoły.

RPO o problemach związanych z rekrutacją do szkół ponadpodstawowych w roku szkolnym 2019/2020

data: 2017-12-11

We wnioskach kierowanych do Rzecznika Praw Obywatelskich stale przedstawiane są wątpliwości dotyczące ostatnio wprowadzonych zmian w ustroju szkolnym oraz modyfikacji organizacji i funkcjonowania szkół i placówek oświatowych.

Jednym z efektów wejścia w życie Prawa oświatowego oraz Przepisów wprowadzających Prawo oświatowe jest **rozpoczęcie edukacji w klasach I liceów ogólnokształcących, techników i branżowych szkół pierwszego stopnia w roku szkolnym 2019/2020, zarówno przez dzieci kończące klasę III gimnazjum, jak i dzieci kończące klasę VIII szkoły podstawowej. Dzieci kończące gimnazjum będą kształciły się w 3-letnich liceach ogólnokształcących i 4-letnich technicach, natomiast dzieci kończące VIII klasę szkoły podstawowej rozpoczną naukę w 4-letnim liceum lub 5-letnim technikum.**

Powyższa zmiana rodzi **obawy wśród dzieci i rodziców o równy dostęp m.in. do I klas liceów i I klas technikum dla uczniów, którzy ukończą III klasę gimnazjum oraz VIII klasę szkoły podstawowej w roku szkolnym 2019/2020. Sposób organizacji szkoły również budzi wątpliwości, bowiem będą one zobowiązane do przyjęcia dzieci z dwóch roczników, które w tej samej szkole będą uczyły się według dwóch różnych systemów.**

W ocenie Rzecznika rozwiązanie, wprowadzone przez ww. ustawy, zmierzające do osobnego przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego dla absolwentów gimnazjum i osobnego dla absolwentów ośmioletnich szkół podstawowych, nie likwiduje zasadniczego problemu.

Szkoły ponadpodstawowe co roku wyznaczają maksymalną liczbę klas, którą mogą utworzyć w ramach rekrutacji. W roku szkolnym 2019/2020, poza absolwentami gimnazjum, do szkół tych przyjęci zostaną także absolwenci ośmioletniej szkoły podstawowej. Większość placówek, w celu uniknięcia zagrożenia przepełnienia budynku szkoły oraz pogorszenia warunków nauczania w roku szkolnym 2019/2020 już podczas rekrutacji na rok szkolny 2017/2018 zmniejszyła liczbę klas. Niewykluczone, że sytuacja ta powtórzy się w czasie rekrutacji na rok szkolny 2018/2019, jak również rekrutacji na rok szkolny 2019/2020. Powyższa zmiana zmniejsza zatem szanse uczniów na dostanie się do wymarzonej szkoły.

Problem dotyczący rekrutacji na rok szkolny 2019/2020 w szczególności negatywnie rzutuje na funkcjonowanie szkół prestiżowych tj. takich, w rekrutacji do których udział brała dotychczas wysoka liczba absolwentów gimnazjum. Niewykluczone, że w obecnej sytuacji większość z takich szkół zdecyduje się na jeszcze większe ograniczenia w procesie rekrutacji, a w konsekwencji zmniejszy liczbę klas. To zaś, w ocenie Rzecznika, stanowić może **naruszenie prawa do równego dostępu do nauki.**

W kontekście rekrutacji do I klas szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2019/2020 pojawia się również problem braku projektu ustawy regulującej materię nowej podstawy programowej dla szkół ponadpodstawowych. Dalszy brak tejże ustawy może zrodzić poważne problemy organizacyjne na początku roku szkolnego 2019/2020.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą z zajęcie stanowiska w sprawie oraz przedstawienie wyjaśnień, w tym wskazanie jak Ministerstwo Edukacji Narodowej zamierza rozwiązać wymienione wyżej kwestie.

VII.7030.5.2017

Rodzice piszą do RPO w sprawie negatywnych skutków reformy edukacji

data: 2017-12-04

Rzecznik z uwagą śledzi sytuację związaną ze zmianami w zakresie organizacji i funkcjonowania systemu oświaty, które mogą wpływać na realizację prawa do nauki, wyrażonego w Konstytucji. **Na podstawie doniesień medialnych oraz licznych skarg kierowanych do Biura RPO, Rzecznik uzyskał szereg informacji dotyczących negatywnych skutków reformy, w szczególności dla uczniów szkół podstawowych.**

Głównym efektem wynikającym z wprowadzanych zmian w prawie jest zwiększenie się liczby dzieci w szkołach podstawowych. **Dołączenie klas VII do dotychczasowych sześcioklasowych szkół podstawowych, przy jednoczesnym przeprowadzaniu naboru do klas I, w większości szkół prowadzi do przepełnienia budynków szkół i pogorszenia warunków nauczania.** Rzecznik zauważa, że nierzadko uczniowie nie mieszczący się w budynku szkoły, uczą się w ustawionych przed nim kontenerach bądź muszą przemieszczać się między oddalonymi od siebie budynkami szkoły, by dotrzeć do budynku gimnazjum, gdzie ulokowane są np. pracownie fizyczne i chemiczne. Część szkół bowiem nadal nie jest wyposażona w pracownie przedmiotowe, brakuje sal gimnastycznych, infrastruktury technicznej, czy też odpowiednich sanitariów.

Rodzice sygnalizowali Rzecznikowi również nieodpowiednio, ich zdaniem, skonstruowany plan nauczania dla klas VII. Rodzice zwracają uwagę na ogromną ilość sprawdzianów i kartkówek w trakcie zaledwie jednego tygodnia, a także bardzo dużą ilość materiału do samodzielnego uczenia się w domu. Nadmiar obowiązków może wywołać negatywne konsekwencje zarówno dla dalszego rozwoju edukacyjnego dziecka, jak i dla życia rodzinnego.

Konsekwencje reformy oświaty mogą negatywnie wpływać na realizację prawa do nauki, w związku z czym Rzecznik zwrócił się do Minister Edukacji z prośbą o wskazanie jak Ministerstwo Edukacji Narodowej zamierza rozwiązać wskazane wyżej kwestie.

Czy po likwidacji gimnazjów będą w tym roku na Mazowszu w szkołach podstawowych konkursy przedmiotowe?

data: 2017-10-03

Do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich wpłynęła skarga ruchu „Rodzice Przeciwko Reformie Edukacji”, dotycząca treści komunikatu opublikowanego na stronie internetowej Mazowieckiego Kuratora Oświaty, w sprawie organizacji Konkursów Przedmiotowych w roku szkolnym 2017/2018.

Z komunikatu wynikało, że decyzją Mazowieckiego Kuratora Oświaty, Konkursy Przedmiotowe w roku szkolnym 2017/2018 nie zostaną zorganizowane dla uczniów szkół podstawowych, a jedynie dla uczniów gimnazjów.

W wyniku działań podjętych przez Rzecznika Praw Obywatelskich, Mazowiecki Kurator Oświaty postanowił zorganizować Konkursy Przedmiotowe dla uczniów szkół podstawowych województwa mazowieckiego w roku szkolnym 2017/2018 z języka polskiego, matematyki oraz informatyki.

Rzecznik Praw Obywatelskich w dalszym ciągu prowadzi korespondencję z Mazowieckim Kuratorem Oświaty w sprawie poszerzenia oferty konkursowej dla uczniów szkół podstawowych.

Zaniepokojeni rodzice pytają RPO, czy szkoła ich dzieci przetrwa

data: 2017-09-26

Rzecznik Praw Obywatelskich na podstawie wniosku interesantki zajął się sprawą likwidacji Społecznej Zintegrowanej Szkoły Sportowej w B., będącej placówką oświatową przystosowaną do nauczania i wychowania zarówno dzieci pełnosprawnych, jak i z niepełnosprawnościami, jedyną szkołą w Polsce o statusie szkoły niepublicznej, całkowicie nieodpłatnej (BPK.7036.1.2017).

Marszałek Województwa Śląskiego wyjaśnił, że Województwo Śląskie odstąpiło od planów zbycia nieruchomości, na której terenie mieści się szkoła i podjęło działania zmierzające do zapewnienia Społecznej Zintegrowanej Szkole Sportowej możliwości kontynuowania działalności w dotychczasowej siedzibie.

Odpowiedź z Ministerstwa Edukacji Narodowej w sprawie sytuacji gimnazjalistów, którzy mają powtarzać klasę

data: 2017-08-01

- Reforma systemu oświaty, polegająca na wprowadzeniu 8-letniej szkoły podstawowej i wygaszaniu gimnazjów, jest połączona ze zmianami programowymi, które będą wdrażane sukcesywnie począwszy od roku szkolnego 2017/2018. Zmiany te mają charakter ewolucyjny – wskazuje wiceminister edukacji Marzena Machałek w odpowiedzi na wystąpienie RPO w sprawie sytuacji uczniów klas pierwszych gimnazjów, którzy w roku szkolnym 2016/2017 nie uzyskali promocji do klasy drugiej.

Przedstawicielka MEN przypomniała, że w roku szkolnym 2017/2018 naukę w klasie VII 8-letniej szkoły podstawowej będą kontynuować:

- uczniowie klas VI dotychczasowej 6-letniej szkoły podstawowej, którzy otrzymali promocję do klasy VII;

- uczniowie klas I gimnazjum, którzy w roku szkolnym 2016/2017 nie otrzymali promocji do klasy II gimnazjum.

W przypadku ucznia I klasy gimnazjum, który nie uzyskał promocji do klasy II dyrektor gimnazjum po uzgodnieniu z organem prowadzącym, ma poinformować ucznia, w której szkole podstawowej będzie realizował obowiązek szkolny.

- Przygotowana nowa podstawa programowa zawiera wszystkie treści potrzebne w kształceniu uczniów klas VII i VIII w nowej strukturze szkoły podstawowej (przekładające się na zakres egzaminu ósmoklasisty). Uczniowie tych klas będą realizować program będący kontynuacją treści kształcenia, które realizowali w klasach IV-VI, i który będzie ich przygotowywał do podjęcia, począwszy od roku szkolnego 2019/2020, dalszej nauki w wybranym typie zreformowanej szkoły ponadpodstawowej – podkreśla Marzena Machałek.

Wiceminister edukacji dodaje, że nowa podstawa programowa kształcenia ogólnego - w odróżnieniu od dotychczasowej - ma spiralny układ, co oznacza, że treści nauczania i umiejętności nabyte w szkole podstawowej uczniowie będą powtarzać, nadbudowywać i rozszerzać w szkole ponadpodstawowej.

Czy w związku z reformą oświaty nauczyciele stracą pracę? Ministerstwo Edukacji Narodowej odpowiada RPO

data: 2017-07-28

- Prognozuje się, że zmiany zachodzące w związku z wprowadzaniem reformy edukacji przyczynią się do zwiększenia liczby etatów nauczycieli – twierdzi przedstawicielka Ministerstwa Edukacji Narodowej w odpowiedzi na wystąpienie RPO w sprawie wpływu reformy oświaty na zatrudnienie nauczycieli.

MEN przypomina, że co do zasady nauczyciele szkół starego systemu, z mocy prawa, staną się nauczycielami szkół nowego systemu, natomiast w przypadku przekształcenia lub włączenia gimnazjum do innej szkoły nauczyciele dotychczasowego gimnazjum staną się odpowiednio nauczycielami ośmioletniej szkoły podstawowej, liceum ogólnokształcącego, technikum albo branżowe szkoły I stopnia.

Wiceminister Marzena Drab wskazuje ponadto, że

- Zmodyfikowano dotychczasowe zasady uzupełniania etatu oraz zmniejszania obowiązkowego wymiaru zajęć, tak aby umożliwić nauczycielom zatrudnionym w wymiarze mniejszym niż 1/4 tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć uzupełnianie etatu w innej szkole oraz zawarto przepisy regulujące w sposób szczególny przydzielanie w roku szkolnym 2019/2020 godzin ponadwymiarowych w szkołach ponadpodstawowych.
- Zagwarantowano, aby w okresie od dnia 1 września 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r. liczba uczniów wdanej jednostce samorządu terytorialnego, przypadających na jeden etat nauczyciela pedagoga, psychologa, logopedy, zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i ich zespołach,

prowadzonych przez tę jednostkę samorządu terytorialnego, nie była wyższa od liczby uczniów przypadającej na etaty tych nauczycieli, w roku szkolnym 2016/2017.

- Wprowadzono wymóg uzyskania przez nauczyciela pisemnej zgody dyrektora szkoły (przedszkola, placówki lub zespołu), wskazanej jako podstawowe miejsce zatrudnienia, na podjęcie lub kontynuowanie dodatkowego zatrudnienia na podstawie stosunku pracy w innej szkole (przedszkolu, placówce lub zespole).
- W sytuacji, gdy ze względu na zmiany organizacyjne powodujące wygaszenie kształcenia w gimnazjum nie będzie możliwe dalsze zatrudnienie nauczyciela w szkole, przewidziane zostały szczególne zasady przenoszenia w stan nieczynny – zaznacza przedstawicielka Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Podkreśliła również, że do 31 sierpnia 2020 r. nauczycielom:

- którzy otrzymali informację o przeniesieniu ich w tzw. stan nieczynny z początkiem kolejnego roku szkolnego,
- którzy złożyli wniosek o przeniesienie w stan nieczynny (w trybie art. 20 ust. 5c ustawy – Karta Nauczyciela)
- z którymi w roku szkolnym 2018/2019 rozwiązano stosunek pracy w trybie art. 226 ust. 2, tj. z nauczycielami gimnazjum, których dalsze zatrudnienie nie jest możliwe ze względu na zmiany organizacyjne powodujące wygaszenie kształcenia w gimnazjum,

przysługuje pierwszeństwo w zatrudnieniu na wolnych stanowiskach pracy dla nauczycieli w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego.

- W okresie do dnia 31 sierpnia 2023 r. dyrektor szkoły prowadzonej przez jednostkę samorządu terytorialnego informuje kuratora oświaty sprawującego nadzór pedagogiczny nad szkołą o wolnych stanowiskach pracy dla nauczycieli. Informacje te udostępnia się na stronie podmiotowej kuratorium oświaty. I tak, od kwietnia br. na stronach internetowych kuratoriów oświaty sukcesywnie zamieszczane są ogłoszenia o wolnych stanowiskach pracy dla nauczycieli. Od początku wdrożenia przepisu o obowiązku przekazywania przez dyrektorów szkół informacji o wolnych miejscach pracy, do chwili obecnej (stan na 27.06.2017 r.) zamieszczono około 26 tys. ogłoszeń. Monitorowanie prowadzone przez Ministerstwo pokazuje, że liczba ofert stale rośnie – wskazuje wiceminister edukacji narodowej.

Przedstawicielka resoru zaznacza także, że w związku z reformą edukacji ogólna liczba uczniów objętych nauką nie zmieni się - zmianie nie ulegnie też liczba lat nauki. Natomiast liczba oddziałów klas VII i VIII będzie większa, niż liczba oddziałów klas I i II gimnazjum.

- W roku 2017/2018 przewidujemy, że będzie to 1,8 tys. oddziałów więcej, a w roku 2018/2019 - 1,9 tys. oddziałów więcej. Jest to prosta konsekwencja faktu, że oddziały w szkołach podstawowych są mniej liczne niż oddziały gimnazjum, a jak już zostało powiedziane powyżej liczba dzieci w systemie edukacji pozostanie bez zmian. W wyniku tego zapotrzebowanie na etaty nauczycieli wzrośnie w roku szkolnym 2017/2018 o 3 tys. etatów, a w roku szkolnym 2018/2019 o kolejne 3,2 tys. etatów. Dodatkowo należy także uwzględnić zmiany w ramowych planach nauczania w szkołach podstawowych. W roku szkolnym 2017/2018 nastąpi zwiększenie ramowych planów nauczania o 1 godzinę tygodniowo, a w roku szkolnym 2018/2019 zwiększenie aż o 4 godziny tygodniowo (w stosunku do odpowiednich klas szkoły podstawowej i gimnazjum w starym systemie). Efekt ten oznacza zwiększenie zapotrzebowania w roku szkolnym 2017/2018 na ok. 1,1 tys. etatów nauczycieli, a w roku szkolnym 2018/2019 na ok. 4,4 tys. etatów nauczycieli w stosunku do stanu jaki nastąpiłby gdyby nie zmieniano ramowych planów nauczania – przywołuje dane Marzena Drab.

- Z uwagi na to, że proponowane zmiany przyczynią się do zwiększania liczby etatów nauczycieli, obecnie nie planuje się podejmowania jakichkolwiek działań legislacyjnych w zakresie zmiany przepisów ustawy - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo oświatowe –informuje wiceminister edukacji.

Reforma edukacji: Co z uczniami, którzy nie zdali do następnej klasy?

data: 2017-06-26

Rzecznik Praw Obywatelskich z uwagą śledzi sytuację związaną ze zmianami w zakresie organizacji i funkcjonowania systemu oświaty, które mogą wpływać na realizację konstytucyjnego prawa do nauki.

Na podstawie doniesień medialnych oraz w związku z wpływającymi do Biura RPO pytaniami, Rzecznik powziął informację o wątpliwościach dotyczących skutków reformy oświaty dla uczniów klas pierwszych gimnazjów, którzy w roku szkolnym 2016/2017 nie uzyskali promocji do klasy drugiej. Uczniowie ci z dniem 1 września 2017 r. staną się uczniami klasy siódmej w ośmioletniej szkole podstawowej i nie będą powtarzać programu, którego nie zaliczyli z różnych przyczyn w roku szkolnym 2016/2017, lecz będą korzystać z całkiem innej podstawy programowej niż ta, która była przeznaczona dla uczniów klas pierwszych gimnazjum.

Innym problemem jest to, że uczniowie klas pierwszych gimnazjów, którzy w tym roku nie uzyskali promocji do kolejnej klasy, zdawali już rok temu egzamin na zakończenie szkoły podstawowej. Jeżeli jednak ponownie staną się uczniami szkoły podstawowej, będą zobowiązani do zdania go po raz drugi, po ukończeniu klasy ósmej. Wskutek tego otrzymają w przyszłości drugie świadectwo ukończenia szkoły podstawowej. Co istotne, tego rodzaju problemy będą się pojawiać również w kolejnych latach. Mogą one dotyczyć także uczniów klas trzecich dotychczasowego trzyletniego liceum, którzy w roku szkolnym 2021/2022 nie uzyskają świadectwa ukończenia szkoły średniej. Zgodnie z regulacjami zawartymi w ustawie Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, z dniem 1 września 2022 r. staną się oni uczniami klasy trzeciej liceum czteroletniego. W rezultacie będą oni powtarzać jedną klasę przez dwa lata, skoro będą musieli powtórzyć nie tylko trzecią, ale również ukończyć w kolejnym roku dodatkowo czwartą klasę liceum.

Opisane sytuacje skłaniają do wniosku, że uchwalone ostatnio przepisy oświatowe doprowadzą do naruszenia praw obywatelskich we wskazanym wyżej zakresie.

Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o zajęcie stanowiska w niniejszej sprawie i przedstawienie wyjaśnień, w tym wskazanie, jak Ministerstwo Edukacji Narodowej zamierza rozwiązać wymienione kwestie.

Wątpliwości RPO w sprawie zasad przeprowadzania egzaminów poprawkowych w szkołach

data: 2017-01-23

Egzamin poprawkowy oraz sprawdzian wiadomości i umiejętności ucznia, zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji z dnia 10 czerwca 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i sposobu oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych przeprowadza komisja, w której skład wchodzi dyrektor szkoły albo nauczyciel wyznaczony przez dyrektora szkoły jako przewodniczący komisji i nauczyciel prowadzący dane zajęcia edukacyjne oraz nauczyciel prowadzący takie same lub pokrewne zajęcia edukacyjne.

W sytuacji niezdania egzaminu poprawkowego z jednego z obowiązkowych zajęć edukacyjnych uczeń - jeden raz w ciągu danego etapu edukacyjnego - może otrzymać promocję do klasy programowo wyższej pod warunkiem, że te zajęcia są realizowane w klasie programowo wyższej. O powyższej możliwości decyduje rada pedagogiczna danej szkoły. Brak jest natomiast przepisów umożliwiających uczniowi, ponowne podejście do egzaminu, poza szkołą do której uczęszczał. Ustawa nie przewiduje również możliwości promocji do klasy programowo wyższej w sytuacji zmiany szkoły przez ucznia.

Rzecznik Praw Obywatelskich, stojąc na straży wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP oraz w innych aktach normatywnych, z uwagą i troską śledzi w szczególności sytuację związaną z równym dostępem do wykształcenia. Prawo do nauki, wyrażone w art. 70 Konstytucji RP, ma na celu zapewnienie możliwości zdobywania wiedzy osobom do 18. roku życia, z uwagi na objęcie je obowiązkiem szkolnym określonym w ustawie. W związku z powyższym Rzecznik zwrócił się do Minister z prośbą o zajęcie stanowiska w opisywanej sprawie.

Rzecznik pyta: Czy Prezydent zawetuje ustawę dotyczącą reformy systemu edukacji?

data: 2017-01-04

Do Rzecznika Praw Obywatelskich wpływają liczne wnioski, listy otwarte oraz petycje, w których obywatele wyrażają obawy związane z przygotowywaną reformą oświaty. W listopadzie 2016 r. RPO przedstawił Minister Edukacji Narodowej wątpliwości dotyczące proponowanych zmian oraz modyfikacji organizacji i funkcjonowania szkół i placówek oświatowych.

Mimo istotnych obaw, wyrażanych przez część społeczeństwa co do zakresu i tempa planowanych zmian, a także braku konsultacji społecznych, 14 grudnia 2016 r. uchwalone zostały przepisy wprowadzające reformę systemu oświaty.

W związku z tym, do RPO zaczęły napływać kolejne pisma od obywateli, w których proszą m.in. o wystąpienie do Prezydenta o skorzystanie z tzw. prawa weta. W ostatnich dniach z taką prośbą zwróciła się m.in. grupa członków Rady Dzieci i Młodzieży RP przy Ministrze Edukacji Narodowej.

W związku z tym, zastępca RPO Stanisław Trociuk zwrócił się do szefowej Kancelarii Prezydenta RP Małgorzaty Sadurskiej z prośbą o informację, czy Prezydent zamierza skorzystać z prawa do przekazania Sejmowi ustaw wprowadzających reformę systemu edukacji do ponownego rozpatrzenia w trybie, o którym mowa w art. 122 ust. 5 Konstytucji RP.

MEN odpowiada RPO w sprawie reformy edukacji i likwidacji gimnazjów: wszystko jest przewidziane

data: 2016-12-14

Reforma została przygotowana z należytą starannością i troską o właściwe grupy społeczne, a jej wprowadzenie poprzedzone zostało szeregiem konsultacji, badań i debat ogólnopolskich – wyjaśnia RPO wiceminister edukacji narodowej Maciej Kopeć.

Rzecznik Praw Obywatelskich w obszernym wystąpieniu (VII.7037.98.2016) przedstawił wątpliwości i obawy rodziców w związku z planowaną reformą edukacji. Chodziło m.in. o możliwe przepełnianie szkół, przenoszenie dzieci i młodzieży do innych placówek, jeśli w starych nie starczy miejsca, kłopotów pierwszoklasistów, kłopotów uczniów niepromowanych itd...

Analizując uwagi RPO resort wyjaśnia, że przygotowywana reforma szczegółowo uwzględniła problemy, które wylicza RPO. Są one wpisane do przepisów przejściowych, poza tym rozwiązanie części z nich leży po prostu po stronie samorządów, a nie Ministra Edukacji Narodowej.

MEN podkreśla też, że intencją twórców reformy było przeprowadzenie zmian ewolucyjnych, a nie rewolucyjnych, w taki sposób, by modyfikacje służyły poprawie systemu nauczania dla dobra nauczycieli, uczniów, a w dalszej perspektywie całego społeczeństwa.

MEN: Reforma jest konsultowana

Należy pamiętać, że reforma systemu edukacji jest procesem długotrwałym, a projekty kolejnych aktów wykonawczych, regulujących konkretne kwestie, będą przedstawiane opinii publicznej w miarę postępu prac legislacyjnych.

30 listopada przekazane zostały do opiniowania wszystkim zainteresowanym w ramach tzw. prekonsultacji, dwa projekty rozporządzeń: Podstawa programowa kształcenia ogólnego dla szkół podstawowych. w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, oraz ramowe plany nauczania.

Po zakończeniu etapu „prekonsultacji”, w grudniu, projekty rozporządzeń będą skierowane odpowiednio do uzgodnień międzyresortowych i konsultacji społecznych.

- Dokładamy starań, aby wszystkie zainteresowane osoby uzyskały pełną informację na temat zmian zachodzących w systemie oświaty.

Portal dla rodziców i kampania informacyjna

W na ostatnich tygodniach uruchomiony został specjalny serwis internetowy, na którym znaleźć można najważniejsze informacje temat reformy edukacji z punktu widzenia rodzica, ucznia, nauczyciela oraz organu prowadzącego szkołę.

Każdy rodzic może sprawdzić, do jakiej szkoły uczęszczać będzie jego dziecko od 1 września 2017 r.

Znajdują się tam również kontakty telefoniczne do pracowników ministerstwa, którzy udzielają szczegółowych informacji oraz harmonogram zmian w systemie edukacji.

Ponadto 27 520 szkół w całej Polsce otrzymało pakiet informacyjny dotyczący zmian w systemie oświaty, z broszurą, dwoma plakatami oraz listem pani minister. Równoległe do dyspozycji nauczycieli, rodziców i samorządów pozostają także wojewodowie i kuratorzy oświaty.

Terminy planowanych spotkań w regionach zamieszczane są sukcesywnie na stronach internetowych kuratoriów oświaty oraz urzędów wojewódzkich. Równocześnie, członkowie kierownictwa Ministerstwa Edukacji Narodowej uczestniczą w spotkaniach ze środowiskiem oświatowym i władzami lokalnymi w całej Polsce.

Szczegółowe wyjaśnienia na uwagi rodziców przekazane przez RPO

„Mając na uwadze powyższe, w odniesieniu do konkretnych zagadnień, poruszonych w piśmie Pana Ministra, przedstawiam poniżej szczegółowe wyjaśnienia” – pisze min. Kopeć.

Dostosowanie sieci szkół

(Rzecznik wskazywał, że na tę decyzję jest bardzo mało czasu, a rodzice do końca marca nie będą wiedzieć, jaka jest w przypadku ich dziecka szkoła rejonowa)

- Plan sieci publicznych szkół podstawowych i gimnazjów (podobnie jak i plan sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych, szkół ponadpodstawowych i specjalnych) będzie ustalany przez organ stanowiący właściwej jednostki samorządu terytorialnego w formie uchwały w dwustopniowej procedurze – wyjaśnia MEN.

Uwzględnia to potrzebę respektowania priorytetu dobra dziecka. Priorytetem takim kierować się będzie również kurator oświaty opiniując uchwałę w sprawie projektu dostosowania sieci szkół.

W przypadku niepodjęcia przez radę gminy ostatecznej uchwały w sprawie dostosowania sieci szkół bądź też nieuwzględnienia uwag kuratora organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego będzie zobowiązany do opracowania i podania do publicznej wiadomości informacji w sprawie planu sieci szkół podstawowych i gimnazjów, jaki będzie obowiązywał od dnia 1 września 2017 r., z uwzględnieniem zmian w sieci szkół, które nastąpią z mocy prawa 2.

Przepelnienie szkół

(Rzecznik wskazywał, że zmiana systemu szkolnego i granic obwodów szkolnych grozi przepelnianiem szkół, w efekcie gminy będą musiały przenosić uczniów do innych placówek niż te, w których dotychczas się uczyli, co wiąże się z wieloma problemami)

Resort wyjaśnia jednak, że to przenoszenie jest właśnie rozwiązaniem dla problemu ewentualnego przepełnienia: „Biorąc pod uwagę różnice w sposobie organizacji oświaty w skali całego kraju (w tym wielkości szkół i gęstości sieci), reforma zakłada regulacje szczególne umożliwiające samorządom sprawne i elastyczne zorganizowanie miejsc realizacji obowiązku szkolnego w pierwszych latach wdrażania zmian”.

MEN wyjaśnia przy tym, że rozwiązania te będą korzystne dla małych szkół wiejskich, którym na dotychczasowych groziła likwidacja. Nie było tam bowiem dzieci, a nie miejsca dla nich. „Szkoly te lokalowo i infrastrukturalnie są przystosowane do przyjęcia większej liczby uczniów. Dlatego przywrócenie ośmioletniej szkoły podstawowej przyczyni się do zachowania bytu oraz poprawy funkcjonowania małych wiejskich szkół” – podkreśla MEN.

Tworzenie filii

(Rzecznik zwraca uwagę, że jeśli w dotychczasowej sześcioklasowej podstawówce zabraknie miejsca na klasy VII i VIII, lekcje będą musiały odbywać się w innych budynkach – np. byłych gimnazjach, które staną się filiami podstawówek. A zarządzanie takimi placówkami w kilku budynkach dodatkowo obciąży dyrektorów i nie poprawi jakości pracy szkoły)

Minister wyjaśnia jednak, że problemu nie ma, bo przecież prawo pozwala na działanie filii: „Możliwe jest zatem funkcjonowanie, bądź jako samodzielne bądź jako filialne (podporządkowane szkole głównej - macierzystej), szkół o niepełnej organizacji, np. obejmujących jedynie klasy I-IV”. „Zwiększenie liczby klas zarówno w odniesieniu do samodzielnej szkoły podstawowej o niepełnej strukturze organizacyjnej jak i w odniesieniu do szkoły filialnej będzie odbywać się w drodze uchwały rady gminy w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego”.

„Jeżeli np. zamiarem gminy będzie przekształcenie szkoły filialnej w szkołę samodzielną, przekształcenie szkoły samodzielnej w szkołę filialną, likwidacja szkoły filialnej (dokonywana w drodze przekształcenia jej szkoły macierzystej) bądź likwidacja szkoły samodzielnej, zamierzenia te w 2017 r. mogą być przeprowadzone zgodnie z procedurą określoną w art. 59 ustawy o systemie oświaty (likwidacje i przekształcenia szkół publicznych przeprowadzane na zasadach ogólnych) i po spełnieniu warunków ustalonych w tym przepisie.

Wychowanie przedszkolne

(Rzecznik wskazywał, że dziś wiele przedszkolaków chodzi do zerówek prowadzonych przez szkoły, które nie są w ich rejonie. Szkoły będą musiały przyjąć do klas pierwszych te dzieci, jak również dzieci z nowych granic rejonu, co może skończyć się albo przepełnieniem, albo rozdzielaniem już powstałych grup rówieśniczych maluchów).

MEN wyjaśnia tu jednak, że „nie należy obawiać się, że opisywana norma prawna >> stworzy trudną sytuację dla szkół podstawowych <<”. Przede wszystkim dlatego, że w systemie oświaty nie istnieją „zerówki”. W ten sposób potocznie określa się miejsca realizacji obowiązku rocznego przygotowania przedszkolnego, zazwyczaj mając na myśli oddziały przedszkolne w szkołach podstawowych. A oddział przedszkolny w szkole podstawowej nie wchodzi w skład struktury organizacyjnej tej szkoły.

Istotą nowych przepisów jest zaś to, że pozwalają rodzicom zdecydować, do jakiej pierwszej klasy ma chodzić ich dziecko. „Należy podkreślić, że powyższy przepis nie wymusza stosowania automatyzmu w działaniu, bowiem przyjęcie dziecka do I klasy w takiej sytuacji odbywa się na wniosek rodziców. Jest to więc kolejne rozwiązanie pozwalające rodzicom na dokonanie wyboru miejsca kształcenia swego dziecka” – wyjaśnia MEN.

Postępowanie rekrutacyjne i liczba wolnych miejsc w szkołach

(Rzecznik wskazywał, że w pewnym momencie do liceów trafią dwa roczniki: absolwenci gimnazjum i absolwenci nowej, ośmioklasowej podstawówki)

MEN wyjaśnia, że na tę sytuację zaproponowało rozwiązania przejściowe: osobną rekrutację dla absolwentów obu typów szkół.

To zadaniem powiatu będzie takie ustalenie miejsc w szkołach ponadpodstawowych, by starczyło ich dla wszystkich. Przecież właśnie w tym celu część gimnazjów zostanie przekształcona w szkoły ponadpodstawowe.

Sytuacja niepromowanego ucznia

(RPO zauważył, że uczeń z kłopotami, który nie zostanie promowany do III klasy gimnazjum, będzie powtarzał... VIII klasę podstawówki, a uczeń II klasy trzyletniego liceum w razie kłopotów będzie powtarzał II klasę, ale już czteroletniego liceum)

Ministerstwo potwierdza, że tak jest, ale podkreśla, że to wszystko jest przewidziane w projekcie. Np.:

- Uczeń klasy I gimnazjum, który w roku szkolnym 2016/2017 nie otrzyma promocji do klasy II, z dniem 1 września 2017 r. stanie się uczniem klasy VII szkoły podstawowej;
- Uczeń klasy II gimnazjum, który w roku szkolnym 2017/2018 nie otrzyma promocji do klasy III, z dniem 1 września 2018 r. stanie się uczniem klasy VIII szkoły podstawowej;
- Uczeń klasy III gimnazjum, który w roku szkolnym 2018/2019 nie ukończy tej szkoły, z dniem 1 września 2019 r. stanie się uczniem klasy VIII szkoły podstawowej.

Reforma edukacji: Co z uczniami szkół muzycznych? Rzecznik pisze do Ministra Edukacji Narodowej oraz Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

data: 2016-12-05

Obecnie kształcenie muzyczne na poziomie podstawowym realizowane jest w dwóch typach szkół: szkołach muzycznych I stopnia oraz ogólnokształcących szkołach muzycznych I stopnia. Te ostatnie realizują – oprócz kształcenia artystycznego – również kształcenie ogólne, odpowiadające 6-letniej szkole podstawowej. Uczniowie tych placówek realizują więc jednocześnie obowiązek szkolny, a wraz z ich ukończeniem uzyskują wykształcenie podstawowe. Tymczasem z treści publikacji prasowych i wpływających do Biura Rzecznika wniosków wynika, że pojawiły się wątpliwości co do tego, czy zmiany, zawarte w projektach ustaw Prawo oświatowe oraz Przepisach wprowadzających ustawę Prawo oświatowe, polegające m.in. na przekształceniu szkół podstawowych w szkoły ośmioletnie obejmą również ogólnokształcące szkoły muzyczne I stopnia. Możliwość pozostawienia sześcioletnich ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia, przy jednoczesnym stworzeniu ośmioletnich podstawówek, budzi uzasadnione obawy rodziców dzieci uczęszczających do tych

placówek. Oznaczałoby to bowiem, że uczniowie, którzy nie planują kontynuować edukacji muzycznej w szkole II stopnia, będą zmuszeni przenieść się do innej ogólnokształcącej szkoły podstawowej celem ukończenia edukacji na poziomie podstawowym.

Z punktu widzenia działalności Rzecznika dyskusyjny wydaje się również sposób wprowadzania zmian legislacyjnych w opisanym zakresie. Obywatele zwracający się do Biura RPO wskazują, że nie mogą otrzymać kompleksowych informacji o planowanych zmianach, co wywołuje przekonanie, że problematyka ogólnokształcących szkół muzycznych I stopnia nie jest traktowana przez projektodawców z należytą uwagą. Takie działanie władz publicznych stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Rzecznik zwrócił się do Ministrów z prośbą o zajęcie stanowiska w przedmiotowej sprawie oraz o poinformowanie o kierunku planowanych zmian legislacyjnych dotyczących ogólnokształcących szkół muzycznych.

Czego obawiają się obywatele z powodu likwidacji gimnazjów? W wystąpieniu generalnym Rzecznik przedstawia uwagi od ludzi, jakie do niego wpłynęły

data: 2016-11-16

Rzecznik Praw Obywatelskich przedstawił obawy rodziców, nauczycieli, uczniów i samorządowców, jakie otrzymał po ogłoszeniu (16 września) konsultacji społecznych projektu likwidacji gimnazjów. Ludzie zgłaszali do niego ten problem także w czasie ostatnich spotkań regionalnych - w Małopolsce i województwie kujawsko-pomorskim (pierwsze obawy zgłaszane były wiosną, np. na Podkarpaciu). RPO zwraca uwagę, że skutki proponowanych zmian dotkną nie tylko dzieci kończące szkołę podstawową, ale także pierwszoklasistów, dzieci z zerówek, a także gimnazjalistów a nawet uczniów liceów i techników. Do tego doprowadzą bowiem zmiany w sposobie naboru do szkół, likwidacja gimnazjów i konieczna z tego powodu zmiana granic obwodów szkolnych.

- W związku z przedstawieniem projektu do wiadomości publicznej do Rzecznika zaczęły napływać skargi indywidualne oraz wystąpienia organów samorządu terytorialnego z zastrzeżeniami i prośbami o podjęcie tego tematu przez Rzecznika – napisał do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej Adam Bodnar. - Wśród kwestii o charakterze ogólnym, podnoszonych w wystąpieniach kierowanych do RPO, wskazuje się m.in. na **brak projektów aktów wykonawczych**. Podkreśla się też, że **nieznana jest podstawa programowa**. Wiele problemów obywateli dotyczy jednak kwestii szczegółowych, wśród których do najważniejszych należą te, które przedstawiono w dalszej części.

Problem 1: Dostosowanie sieci szkół: zmieni się rejonizacja (granice obwodów szkolnych)

Samorządy terytorialne będą zobowiązane do dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów od 1 września 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r. (na czas wygaszania gimnazjów) i mają na to czas tylko do 31 marca 2017 r. Ponieważ to głównie od działań jednostek samorządu terytorialnego będzie zależało przeprowadzenie stosownych zmian w zakresie reorganizacji systemu szkolnictwa, należy podkreślić, że zaproponowany termin jest bardzo krótki, co może uniemożliwić właściwą realizację procesu.

Brak wsparcia dla szkół i rodziców przy tak głębokich zmianach

Organy administracji, zgodnie z zasadą priorytetu dobra dziecka, w pierwszej kolejności powinny wziąć pod uwagę opinie oraz oczekiwania rodziców. Dlatego też, wprowadzając te zmiany, należy zadbać o zapewnienie działań wspierających wdrożenie nowych regulacji skierowanych do nauczycieli i dyrektorów szkół oraz samorządów tak, aby nie zdeorganizować systemu oświaty oraz zapewnić odpowiednie gwarancje dzieciom, których powyższa zmiana obejmuje.

Problem 2: Przepelnienie szkół

Zgodnie z przedstawionym projektem, z dniem 1 września 2017 r. likwiduje się klasę I, a w latach następnych kolejne klasy dotychczasowego gimnazjum. Oznacza to, że dzieci kończące w roku szkolnym 2016/2017 klasę VI szkoły podstawowej staną się uczniami VII, a następnie VIII klasy szkoły podstawowej. W roku szkolnym 2018/2019 ostatni rocznik dzieci klas III ukończy gimnazjum.

Głównym efektem zmian będzie zwiększenie się liczby dzieci w szkołach podstawowych w latach szkolnych 2017/2018 i 2018/2019. Zmniejszy się liczba dzieci w gimnazjach a zwiększy w szkołach ponadpodstawowych (obecnie ponadgimnazjalnych) w roku szkolnym 2019/2020.

Przepelnione podstawówki

Dołączenie klas VII i VIII do dotychczasowych sześcioklasowych szkół podstawowych, przy jednoczesnym przeprowadzaniu naboru do klas I, może doprowadzić do przepelnienia budynków szkół i pogorszenia warunków nauczania.

Tymczasem w szkołach podstawowych jest teraz więcej uczniów!

Na skutek zmian z 2009 r. (sześciolatki) w roku szkolnym 2014/2015 do I klas szkoły podstawowej poszło o 150 801 więcej dzieci niż w roku 2013/2014. Oznacza to, że około 41% dzieci więcej rozpoczęło naukę w I klasie szkoły podstawowej w 2014/2015.

W roku szkolnym 2015/2016, 318 225 dzieci 6-letnich rozpoczęło naukę w I klasie szkoły podstawowej. To sprawia, iż obecnie w II i III klasach uczy się znacznie więcej dzieci.

Przenoszenie uczniów do filii szkół lub do innych szkół

W efekcie, żeby uniknąć organizacji zajęć w systemie zmianowym, trzeba będzie przenosić część dzieci do innych szkół, także poprzez tworzenie filii.

W latach szkolnych 2017/2018–2021/2022 samorząd terytorialny będzie mógł wskazać uczniom niektórych oddziałów danej klasy I-VI (jeżeli są zorganizowane co najmniej dwa oddziały klas w danej szkole) oraz uczniom oddziałów odpowiednio klas VII i VIII miejsce w innej szkole podstawowej.

Dodatkowe obowiązki dla dyrektorów szkół

Utworzenie filii wiązać się będzie z obciążeniem dla dyrektora szkoły, który będzie sprawował nadzór nad uczniami i nauczycielami w szkołach niejednokrotnie oddalonych od siebie.

Kłopoty nastolatków

Wskazanie uczniom klas VII i VIII miejsc w innej szkole może wiązać się z trudnościami i brakiem akceptacji związanej z obawami przed zmianą kadry oraz lokalizacji realizacji obowiązku szkolnego.

Problem 3: Kłopoty nowych pierwszaków

Kłopoty dotkną też dzieci, które jeszcze do szkoły podstawowej nie chodzą.

Z zerówki do gimnazjum?

Obawy obywateli dotyczą m.in. tego, czy dzieci najmłodsze nie będą musiały trafić do budynków po wygaszanych gimnazjach, w których nadal jeszcze uczy się młodzież w wieku gimnazjalnym.

Rodzice, których dzieci chodziły do zerówek w szkołach, które po reformie nie będą już ich szkołami obwodowymi, obawiają się, że doprowadzi to rozbięcia grup klasowych już utworzonych oraz przeniesienie ich dzieci do szkół nieprzystosowanych do dzieci najmłodszych.

Z zerówki do przepełnionej I klasy?

Inny problem wynika z tego, że nauka w zerówce – jako element nauki przedszkolnej – nie podlega rejonizacji. Po wprowadzeniu obowiązku szkolnego dla sześciolatków w wielu przedszkolach zlikwidowano zerówki – a dzieci trafiły do zerówek w szkołach. To znaczy, że w szkolnej zerówce są dzieci z obecnego obwodu i spoza tego obwodu.

Co będzie, gdy zmienią się granice tych obwodów?

Otóż reforma zakłada, że dzieci, które w latach szkolnych 2015/2016–2018/2019 chodzą do obowiązkowej zerówki w szkole podstawowej innej niż szkoła, w obwodzie której dziecko mieszka, mają prawo do miejsca w klasie I tej szkoły.

W efekcie przepełnione podstawówki będą zobowiązane do przyjmowania po pierwsze – dzieci z nowego obwodu szkolnego i po drugie - dzieci, które nie mieszkają w obwodzie bądź też z niego „wypadły” na skutek zmiany obwodów.

Problem 4: Rekrutacja do I klas liceum ogólnokształcącego

W roku szkolnym 2019/2020 w klasach I liceów ogólnokształcących, techników i branżowych szkół pierwszego stopnia edukację rozpoczną dzieci kończące klasę III gimnazjum i dzieci kończące klasę VIII szkoły podstawowej.

Młodzież kończąca gimnazjum będzie kształciła się w 3-letnich liceach ogólnokształcących i 4-letnich technikumach, natomiast młodzież kończąca VIII klasę szkoły podstawowej rozpocznie naukę w 4-letnim liceum lub 5-letnim technikum.

Skutki?

Dwa roczniki do liceum i technikum

Konieczne będzie zapewnienie porównywalnej liczby miejsc dla uczniów realizujących obowiązek nauki w dwóch różnych systemach oświaty.

Dlatego zmiana ta rodzi obawy wśród dzieci i rodziców o równy dostęp m.in. do I klas liceów i I klas technikum dla dzieci, które ukończą III klasę gimnazjum oraz VIII klasę szkoły podstawowej w roku szkolnym 2019/2020: ponieważ szkoły ponadpodstawowe będą zobowiązane do przyjęcia dzieci z dwóch roczników, które w tej samej szkole będą uczyły się według dwóch różnych systemów.

Powtarzanie roku szkolnego: z III klasy gimnazjum do podstawówki...

Powtarzanie klasy III gimnazjum, III liceum oraz IV technikum przez uczniów uczących się w starym systemie oświaty spowoduje 2 letnie opóźnienie w podjęciu nauki w liceum oraz 2 letnie opóźnienie w ukończeniu nauki w liceum i technikum.

Uczniowie dotychczasowego gimnazjum, trzyletniego liceum ogólnokształcącego oraz czteroletniego technikum, którzy nie dostaną promocji, trafią do szkoły niższego szczebla. Co to dla nich znaczy?

Uczeń klasy III gimnazjum, który w roku szkolnym 2018/2019 nie ukończy szkoły, z dniem 1 września 2019 r. stanie się uczniem klasy VIII szkoły podstawowej. Zatem osoba, która powinna być wiekowo w liceum, trafi z powrotem do szkoły podstawowej po to, żeby zdać egzamin ośmioklasisty i uczyć się dalej w szkole ponadpodstawowej w oparciu o nową podstawę programową.

Uczeń klasy III trzyletniego liceum ogólnokształcącego, który w roku szkolnym 2021/2022 nie ukończy tej szkoły, w roku szkolnym 2022/2023 stanie się uczniem... klasy III, ale liceum czteroletniego.

Z kolei uczeń klasy IV czteroletniego technikum, który w roku szkolnym 2022/2023 nie ukończył tej szkoły, z dniem 1 września 2023 r. stanie się uczniem klasy IV pięcioletniego technikum.

Problem 5: zwiększanie różnic edukacyjnych między miastem, a wsią

Zmiany struktury szkolnictwa polegające na odejściu od gimnazjów wywołują również obawę obywateli, co do niekorzystnego wpływu tych zmian dla uczniów z terenów wiejskich i słabiej zurbanizowanych. Gimnazja były szansą dla tych dzieci, które – w przeciwieństwie do dzieci miejskich nie mają dostępu do gęstej sieci placówek o wysokiej renomie.

- Będę wdzięczny Pani Minister za wzięcie powyższych kwestii i wątpliwości pod uwagę w trakcie dalszych prac legislacyjnych nad reformą systemu oświaty. Uprzejmie proszę o poinformowanie mnie o zajętych w tej sprawie stanowisku – napisał Adam Bodnar.